

Nowy szpital w Krakowie

2019-09-09

W Krakowie przy ul. Jakubowskiego dobiega końca budowa nowej siedziby Szpitala Uniwersyteckiego. Jest to jedna z największych inwestycji medycznych realizowanych w Europie.

W kompleksie 13 budynków, zlokalizowanych na 15-hektarowej działce znajdzie się: ponad 1,6 tysiąca łóżek, 25 oddziałów, 45 poradni, 24 sale operacyjne, szpitalny oddział ratunkowy, 30 przychodni, a także zaplecze dydaktyczne dla studentów oraz lądowisko dla helikopterów. Klucze do obiektu generalny wykonawca w maju przekazał inwestorowi, którym jest Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego. Przeprowadzka ma nastąpić w listopadzie.

Koszt przedsięwzięcia to ponad 1,2 mld zł, w tym m.in. 300 mln z funduszy unijnych i pieniądze uzyskane ze sprzedaży obiektów poszpitalnych, które zakupi samorząd Krakowa. Obiekty mają zostać zakupione przez Miasto za 283 mln zł brutto, płatne w rocznych ratach do 2028 r. Miasto stanie się posiadaczem ponad sześciu hektarów gruntu i kilkunastu budynków położonych w rejonie ulic: Blich, Kopernika, Śniadeckich i Grzegórzeckiej. Do sprzedaży dojdzie w bieżącym roku, ale fizyczne przekazanie obiektów zostało odroczone (ostatni z nich CM przekaże Miastu w 2023 r.).

Siedziba szpitala ma być wyposażona głównie w nowy sprzęt. Przeprowadzka jest podzielona na kilka etapów. Poza oddziałami funkcjonującymi do tej pory w Szpitalu Uniwersyteckim powstanie kilka nowych: chirurgia szczękowo-twarzowa, kardiochirurgia i rehabilitacja kardiologiczna. Pacjenci odczują znaczną poprawę warunków, w jakich będzie się odbywało leczenie. W nowej placówce będą wyłącznie jedno- lub dwuosobowe pokoje z osobnymi łazienkami. Wokół szpitala powstanie 1200 miejsc parkingowych dla pracowników i pacjentów. Przede wszystkim jednak chorzy będą mieli dostęp do nowoczesnych, unikalnych technologii.

Przed Collegium Medicum stoi jeszcze jedno ważne zadanie – dokończenie w nowym miejscu informatyzacji szpitala (w tym przejście na wyłącznie elektroniczną wersję dokumentacji medycznej). Marcin Jędrychowski, dyrektor Szpitala Uniwersyteckiego, ma świadomość, że najważniejszym zadaniem staną się jednak sfinansowanie działalności tak ogromnej placówki. Jak mówił w wywiadzie dla „Alma Mater”: „Chciałbym, aby w ciągu najbliższych kilku lat niemal całkowicie zmieniło się postrzeganie Szpitala Uniwersyteckiego w Krakowie, aby określenie: jeden z największych szpitali w Polsce, zostało zastąpione mianem: najlepszy szpital w Polsce”.

Oczywiście my, mieszkańcy Krakowa też bardzo chcielibyśmy, aby był to jak najlepszy szpital, dostępny dla jak największej liczby chorych. Nowoczesny, na światowym poziomie.

Równolegle z postępami w budowie nowego szpitala władze Miasta z niepokojem obserwują sytuację w Centrum Cyklotronowym Bronowice. Placówka ta została otwarta w 2015 r. jako pierwszy w Polsce ośrodek prowadzący radioterapię protonową. To zaledwie jedno z siedmiu takich miejsc w Europie. Koszt powstania tego obiektu to 300 mln zł. Właścicielem cyklotronu jest Instytut Fizyki Jądrowej PAN. W ośrodku terapię dorosłych, jak pisano w czasie otwierania obiektu, prowadzić będzie krakowski oddział Centrum Onkologii. Terapią dzieci miał zajmować się Uniwersytecki Szpital Dziecięcy, który zgodnie z umową ma działać w tym przypadku jako podwykonawca Centrum Onkologii. A jednak pomimo bardzo dobrego sprzętu obecnie leczy się tu zaledwie 15 proc. chorych. Pozostali pacjenci są skazani na śmierć. Centrum działa cztery



**Magiczny
Kraków**

godziny dziennie, a mogłoby 16. Pracownicy placówki apelują do Narodowego Funduszu Zdrowia o lepsze wykorzystanie tak drogiego sprzętu. Urządzenia warte 300 mln działają obecnie na 15-20 proc. swoich możliwości.

Powstaje wiele pytań, słyszymy też liczne apele: pracowników Centrum i radnych miasta. Informacja o otwarciu w 2019 r. w Krakowie najlepiej wyposażonego szpitala w Polsce w kontekście sytuacji, z którą mamy do czynienia w CCB, niestety rodzi obawy. Jak się okazuje, problemem nie jest znalezienie funduszy na powstanie obiektów. Prawdziwy kłopot miewamy z zapewnieniem regularnych dotacji na ich funkcjonowanie. Miejmy nadzieję, że zmartwienia Centrum zostaną dostrzeżone i rozwiązane przez NFZ. A nowy krakowski szpital w nowoczesnej, XXI-wiecznej Europie – bardzo nas cieszy.

Małgorzata Jantos, Przewodnicząca Komisji Kultury i Ochrony Zabytków